

Piotr Sutowicz\*

Stefan Wyszyński. *Kazania świętokrzyskie (1974-1976)*.  
Instytut Pamięci Narodowej,  
Warszawa: Wydawnictwo SOLI DEO 2021, ss. 196

W ostatnich latach nastąpiło „odkurzenie” myśli społecznej kard. Stefana Wyszyńskiego. Bez wątplenia bezpośrednim impulsem wzrostu zainteresowania osobą Prymasa Tysiąclecia jest jego proces beatyfikacyjny. Oby po nim zjawisko to nie ustało, a jeszcze bardziej przybrało na sile, warto bowiem tę postać popularyzować.

Na pewno część zainteresowania – zarówno czytelniczego, jak i badawczego – skupia się na historii, która ciągle wydaje się być nie do końca odkryta, ale bez wątplenia poprawia się też recepcja samego nauczania Prymasa nie tylko w kontekście dewocyjnym, ale i katolicko-społecznym. Ważną cegiełką w procesie przybliżania myśli Stefana Wyszyńskiego jest kolejne wydanie *Kazań świętokrzyskich*, przygotowane – zresztą bardzo starannie – przez Instytut Pamięci Narodowej.

Kilkadziesiąt lat temu zbiór kazań Stefana Wyszyńskiego, wygłoszonych w latach 70. XX w. w warszawskim kościele pw. św. Krzyża, był bardzo poszukiwany. Zdaje się, że w latach największej popularności w obiegu czytelnicznym nie było tylu egzemplarzy, ilu chętnych na posiadanie książki. Ze względu na wagę treści i zasięg oddziaływania publikacja kazań doczekała się nawet edycji fałszywych, wykonanych pod skrzydłami aparatu bezpieczeństwa. Wiedza na ten temat nie była zbyt szeroka, ale dzięki obecnemu wydaniu możemy się z pewnymi elementami tych fałszywek zapoznać, co z punktu widzenia historyka jest niezmiernie cenne. Ostatnio jednak wspomniana książka była nieco odsunięta na bok zainteresowań odbiorców, a na pewno ustąpiła miejsca choćby kolejnym wydaniom nieśmiertelnych *Zapisków więziennych*. Dlatego z uznaniem należy przyjąć pracę redakcyjno-historyczną, którą wykonali Rafał Łatka, Beata Mackiewicz i ks. Dominik Zamiatała. Zarówno obszerny wstęp historyczny, jak i opracowanie

---

\* Piotr Sutowicz – historyk, zastępca redaktora naczelnego kwartalnika „Civitas Christiana”, członek redakcji kwartalnika „Społeczeństwo”, wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”.

tekstu sprawiają, że uważny czytelnik powinien być usatysfakcjonowany. Pozytywna recenzja naukowa ks. prof. Grzegorza Sokołowskiego i dr. Zbigniewa Stanucha jest potwierdzeniem tej solidności.

Omawiany zbiór to coś znacznie więcej niż tylko dokumentacja pracy duszpasterskiej Prymasa Tysiąclecia. Oczywiście, każde z kazań wygłoszone było w określonych okolicznościach i odnosiło się do ówczesnej rzeczywistości, niemniej trzeba wiedzieć, że z dzisiejszej perspektywy owe okoliczności możemy traktować jedynie jako pretekst do znacznie głębszej analizy społecznej dokonanej przez Stefana Wyszyńskiego. Mówiąc o rzeczach aktualnych – czy to z życia Kościoła, czy też polityczno-społecznej codzienności PRL – autor *Kazań* odnosił je do fundamentu, którym była dla niego nauka społeczna Kościoła. W poszczególnych wypowiedziach widać doskonale używanie owego instrumentarium katolickiej nauki społecznej, wraz z triadą „wiedzieć – ocenić – działać”. Powoduje to, że czytelnik, mimo upływu kilkudziesięciu lat od powstania dzieła, ma do czynienia z lekturą świeżą, bowiem klasyfikacja problematyki społecznej przedstawiona przez Wyszyńskiego nie zdezaktualizowała się. Jest to pewien paradoks, ale i dowód na trafność prymasowskiej obserwacji procesów społecznych.

Należy pamiętać, że kazania zostały wygłoszone w latach 1974-1976, w trzech cyklach, zawsze z początkiem roku, najpóźniej do 26 stycznia. Skierowane były do konkretnych ludzi zgromadzonych w jednym miejscu. Warto spojrzeć na ten dokument epoki także i pod tym kątem. Prymas musiał uważać na każde wypowiedziane słowo, a jednocześnie miał świadomość konieczności wypowiedzi metodologicznej. Nawiązywał też do czytań liturgicznych z dnia. Wiedział, że jego kazania są rejestrowane przez zachodnich dziennikarzy, ale i przez przedstawicieli bezpieki. Był oszczędny w używaniu nazwisk osób, do których się odnosił, czy sytuacji, z którymi polemizował. Wszystko to sprawia, że mamy do czynienia z majstersztykiem, dziełem wręcz fenomenalnym.

O czym są kazania? Katalog zagadnień jest dość prosty. Mamy tu do czynienia z kwestią praw człowieka, społeczeństwa, narodu, zagadnieniami kultury, ale i omówieniem sytuacji w świecie w kontekście podziałów światopoglądowych i geopolitycznych. Jest i o bieżących sprawach Kościoła, mocna polemika z oceną jego bieżącego nauczania ze strony obserwatorów świeckich. *Kazania* były i są elementarzem społecznym swojego czasu, których aktualność każe zastanowić się nad tym, czy rzeczywistość lat 70. XX w. i dzisiejsza są tak odmienne, jak się niektórym wydaje.

Warto sięgnąć po omawianą pozycję również ze względu na piękny polski język, jak zwykle u Prymasa nieco archaiczny, ale jednocześnie zrozumiały. Kardynał nie silił się na moralizatorstwo, jest zasadniczy, a porządek metodologiczny pozostaje bez zarzutu. Zbiór ten jest więc przykładem tego, jak porządkować wypowiedzi w sposób zrozumiały. Oczywiście, dzisiaj kazania byłyby za długie, pod tym względem okoliczności zmieniły się nieco. Mimo to warto z tych lekcji korzystać.